

Sztywny Julian, Reset (feat. SBT, Jarecki ZDW)

przyszedeł ten czas na upragniony reset
robocie mówię pass
dość mam tych jebanych stresów
wreszcie oddalę się stąd
wakacje spędzone w mieście
zwykle miały moc

za to kręcę
kolejny z amnezji joint
z browarem przed siebie w ręce
pośród dobrze znanych mord
mamy wkrętę zajarać świeży sort
najlepszy towar będzie ponad setki tysięcy stąd
ostro ponad, dawaj, chodź!!

to jest reset
w końcu należny się
(właśnie tak)
to jest reset
przekaz ekipie swej
(przekaż jej)
to jest reset
w końcu należny się
(właśnie tak)
to jest reset
przekaz ekipie swej
(przekaż jej)